

Sygn. akt III AUz 466/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 28 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Iwona Krzeczowska-Lasoń (spr.)

Sędziowie: SA Grażyna Czyżak

SA Bożena Grubba

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2015 r. w Gdańsku na posiedzeniu niejawnym

sprawy z odwołania R. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E.

o nauczycielskie świadectwo kompensacyjne

na skutek zażalenia R. D. na postanowienie Sądu Okręgowego IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w E. z dnia 31 lipca 2015 r. sygn. akt IV U 225/15

postanawia:

1. oddalić zażalenie;

2. zasądzić od R. D. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu zażaleniowym.

Sygn. akt III AUz 466/15

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w Elblągu oddalił odwołanie wnioskodawcy R. D. od decyzji ZUS O/E. z dnia 16 stycznia

2015 r. odmawiającej mu prawa do nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego.

W dniu 15 maja 2015 r. wpłynął do Sądu wniosek o sporządzenie uzasadnienia. Dnia 26 maja 2015 r. odpis wyroku wydany w sprawie IV U 225/15 wraz z pisemnym uzasadnieniem został przesłany pełnomocnikowi skarżącego. Przesyłka została dwukrotnie awizowana tj. w dniu 28 maja 2015r. oraz powtórnie w dniu 8 czerwca 2015 r. Przesyłka nie została podjęta przez adresata, została zwrócona do sądu, który uznał ją za skutecznie doręczoną.

W dniu 2 lipca 2015r. pełnomocnik ubezpieczonego wystąpiła z wnioskiem o wyrażenie zgody na sporządzenie fotokopii dokumentów znajdujących się z aktach sprawy, jednocześnie składając wniosek o doręczenie odpisu wyroku i uzasadnienia w trybie art. 9 k.p.c.

W dniu 8 lipca 2015r. do Sądu wpłynęła apelacja ubezpieczonego wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do jej wniesienia. We wniosku strona skarżąca wskazywała, że zawiadomienie i powtórne zawiadomienie o awizowaniu przesyłki nie zostało pozostawione pod adresem wskazanym

do korespondencji (adres pełnomocnika skarżącego), a o fakcie nieodebrania przesyłki pełnomocnik dowiedziała się w dniu 30 czerwca 2015 r. w rozmowie telefonicznej z pracownikiem Biura (...) Sądu Okręgowego w Elblągu. Nadto, w ocenie strony skarżącej, awizowanie przesyłki nastąpiło z uchybieniem terminów zastrzeżonych w przepisach. Pełnomocnik skarżącego podniosła również, że według pracownika Biura (...) S.A. w okresie, kiedy miała być doręczona przesyłka, to jest przełom maja i czerwca 2015 r., doręczana była duża ilość przesyłek, co mogło spowodować pozostawienia awiza w skrzynce któregoś z sąsiadów z uwagi na numerację budynków przy ulicy (...) w E.. Do wniosku dołączono odpis złożonej reklamacji dotyczącej nieprawidłowego doręczenia przedmiotowej przesyłki.

Sąd Okręgowy w Elblągu - IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z dnia 31 lipca 2015 r. oddalił wniosek skarżącego o przywrócenie terminu do złożenia apelacji i odrzucił apelację (sygn. akt IV U 225/15).

W uzasadnieniu postanowienia Sąd wskazał w pierwszej kolejności, że strona skarżąca przedstawiła sposób liczenia terminów doręczeń przesyłek wg przepisów kodeksu postępowania administracyjnego (art. 44 k.p.a.), który różni się od terminów z kodeksu postępowania cywilnego. Zgodnie z art. 139 § 1 k.p.c. w razie niemożności doręczenia w sposób przewidziany w artykułach poprzedzających, pismo przesłane za pośrednictwem operatora pocztowego w rozumieniu ustawy

z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe należy złożyć w placówce pocztowej tego operatora, a doręczane w inny sposób - w urzędzie właściwej gminy, umieszczając zawiadomienie o tym w drzwiach mieszkania adresata lub w oddawczej skrzynce pocztowej ze wskazaniem gdzie i kiedy pismo pozostawiono, oraz z pouczeniem, że należy je odebrać w terminie siedmiu dni od dnia umieszczenia zawiadomienia. W przypadku bezskutecznego upływu tego terminu, czynność zawiadomienia należy powtórzyć. Z powyższego wynika,

że przy doręczeniu przesyłek sądowych każdorazowo winien być liczony termin 7 dni od dnia awizowania. I tym samym terminy te zostały przez operatora zachowane. Przy czym, okoliczności te nie miały wpływu na ocenę Sądu I instancji w kwestii przywrócenia terminu.

Sąd Okręgowy przytoczył, iż przepis art. 168 § 1 k.p.c. wskazuje, że konieczną przesłanką przywrócenia terminu procesowego stanowi brak winy po stronie osoby zamierzającej dokonać określonej czynności procesowej. Jako kryterium przy ocenie winy w uchybieniu terminu procesowego należy przyjąć obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony dbającej należyście o swoje interesy. Brak winy ma zatem miejsce wówczas, gdy przyczyna uchybienia terminu nie ma żadnego związku z działaniem lub zachowaniem się strony. Tak więc to uchybienia i zaniechania samej strony wpływają na ocenę, czy niedokonanie w terminie czynności procesowej było przez nią zawinione, czy też nie.

Zdaniem Sądu Okręgowego strona skarżąca nie wykazała braku winy niezachowania terminu do wniesienia apelacji. Pełnomocnik ubezpieczonego podnosiła jedynie, że awizo przesyłki sądowej mogło zostać pozostawione w którejś ze skrzynek budynków sąsiadujących, bądź też, że nie zostało pozostawione w ogóle, jednakże nie przedstawiła żadnych dowodów na poparcie swojego twierdzenia, a co za tym idzie Sąd nie miał podstaw by odmówić uznania zastosowanego trybu doręczenia za prawidłowy.

Sąd podkreślił, że doręczenia przewidziane w art. 138 i 139 § 1 k.p.c. oparte są na domniemaniu, że pismo sądowe dotarło do rąk adresata i że w ten sposób doręczenie zostało dokonane prawidłowo. Domniemanie to jednak może być przez stronę obalone. Adresat może bowiem dowodzić, że pisma nie otrzymał i o nim nie wiedział, gdyż osoba, której pismo doręczono zastępczo, bądź urząd, w którym je złożono, nie oddały mu pisma.

Proces cywilny, w tym także proces w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, jest przy tym procesem kontradiktoryjnym, co oznacza, iż obowiązek zgłoszenia twierdzeń i ciężar przeprowadzenia stosownego dowodu na poparcie swoich racji w postępowaniu sądowym obciąża osobę, która z danego faktu wywodzi skutki prawne, zgodnie z zasadą wyrażoną w cytowanym wyżej art. 6 k.c. Strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia tych faktów (art. 232 k.p.c.). To one bowiem są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Sąd orzeka na podstawie twierdzeń

i dowodów dostarczonych przez strony.

W ocenie Sądu I instancji domniemanie wynikające z przepisu art. 139 k.p.c. w żaden sposób nie zostało obalone przez stronę skarżącą. Sąd nie negował, że strona skarżąca złożyła reklamację do operatora pocztowego InPost w sprawie nieprawidłowego doręczenia przedmiotowej przesyłki. Niemniej jednak okoliczność ta nie dowodzi ani braku doręczenia korespondencji sądowej, ani nieprawidłowości w jej doręczeniu, jak również nie przesądza o braku winy samej strony skarżącej w niezłożeniu w terminie apelacji. W ocenie Sądu Okręgowego przedłożenie reklamacji świadczy jedynie o samym fakcie jej złożenia, a nie o zajściu okoliczności wskazywanych przez stronę we wniosku. Na podstawie samych twierdzeń strony skarżącej nie popartej dowodami, Sąd nie miał podstaw, by uznać wadliwość doręczenia przesyłki sądowej tj. odpisu wyroku z uzasadnieniem. Konsekwencją powyższego było uznanie przez Sąd Okręgowy, że korespondencja została prawidłowo doręczona w trybie art. 139 k.p.c.

W ocenie Sądu I instancji podnoszone w zażaleniu okoliczności nie mogą stanowić podstawy do uznania braku winy i świadczą jedynie o tym, że strona nie zachowała należytej staranności w swojej sprawie. Strona powinna była zorientować się, iż doręczenie wyroku z uzasadnieniem trwa wyjątkowo długo i mając na uwadze możliwość upływu terminu do wniesienia planowanej apelacji, powinna była podjąć działania już we wcześniejszym terminie.

Stosownie do art. 369 § 1 k.p.c. apelację wnosi się do Sądu, który wydał zaskarżony wyrok w terminie dwutygodniowym od doręczenia stronie skarżącej wyroku z uzasadnieniem. Jeżeli strona nie zgłosiła wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem w terminie tygodniowym od dnia ogłoszenia sentencji, termin do wniesienia apelacji biegnie od dnia, w którym upłynął termin do zgłoszenia takiego wniosku /art. 369 § 2 k.p.c./.

Zgodnie z art. 370 k.p.c. Sąd pierwszej instancji odrzuci na posiedzeniu niejawnym apelację wniesioną po upływie przepisanej terminu, nieopłaconą lub z innych przyczyn niedopuszczalną, jak również apelację, której braków strona nie uzupełniła w wyznaczonym terminie.

Mając na uwadze że przesyłka zawierająca odpis wyroku z uzasadnieniem została awizowana w dniu 28.05.2015 r., a w związku z jej niepodjęciem została awizowana powtórnie w dniu 08.06.2015 r., tym samym należało uznać ją – zdaniem Sądu Okręgowego - za doręczoną ze skutkiem na 15 czerwca 2015 r., albowiem był to 7 dzień po awizowaniu. Tym samym apelacja złożona po terminie 14 dni licząc od dnia 15 czerwca była spóźniona.

W związku z tym, że brak było podstaw do przywrócenia terminu do złożenia apelacji, wnioski skarżącej podlegały oddaleniu, stosownie do art. 168 § 1 k.p.c. a contrario w zw. z art. 169 § 5 k.p.c. (pkt 1 postanowienia). Apelacja jako złożona po terminie podlegała odrzuceniu stosownie do art. 370 k.p.c. (pkt 2 postanowienia).

Zażalenie na postanowienie wywiódł ubezpieczony, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, w szczególności art. 370 k.p.c. w zw. z art. 168 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie nie zaszła okoliczność polegająca na niezawinionym niedopełnieniu przez stronę i jej pełnomocnika terminu do wniesienia apelacji od wyroku Sądu Okręgowego IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Elblągu z dnia 11 maja 2015 r. oraz że skarżący i jego pełnomocnik ze swojej winy uchybił terminowi do wniesienia apelacji, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie art. 370 k.p.c. poprzez odrzucenie apelacji jako wniesionej po terminie, naruszenie przepisów postępowania w szczególności art. 243 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, przejawiające się w przyjęciu przez Sąd, iż okoliczności podniesione przez pełnomocnika strony w toku dotychczasowego postępowania są niewystarczające do przyjęcia,

iż pełnomocnik uprawdopodobnił, że nie wniesienie apelacji w ustawowym terminie nastąpiło bez jego winy.

W oparciu o powyższe skarżący wniósł o uchylenie postanowienia o odrzuceniu apelacji, przywrócenie terminu do wniesienia apelacji oraz przyjęcie apelacji i jej merytoryczne rozpoznanie, jak również w oparciu o art. 380 k.p.c.

w związku z art. 397 § 2 k.p.c. – o rozpoznanie postanowienia w przedmiocie oddalenia wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji, mające na celu przeprowadzenie kontroli sposobu rozstrzygnięcia wniosku o przywrócenie terminu do złożenia apelacji, albowiem skutkiem odrzucenia wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji stało się odrzucenie apelacji wniesionej od wyroku z dnia 11 maja 2015 r.

Skarżący wniósł także o zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed sądami obu instancji według norm przepisanych, w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie po przyjęciu do rozpoznania apelacji oraz - z ostrożności procesowej - o nieobciążanie go kosztami procesu ze względu na jego obecnie trudną sytuację materialną.

W uzasadnieniu zażalenia podniesiono, iż w niniejszym przypadku zastosowanie znajduje art. 243 k.p.c., zgodnie z którym zachowanie szczegółowych przepisów o postępowaniu dowodowym nie jest konieczne, ilekroć ustawa przewiduje uprawdopodobnienie zamiast dowodu, tak jak w przypadku wniosku o przywrócenie terminu.

Pełnomocnik skarżącego wskazywał, że wnosi o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji, gdyż uchybienie terminu do jej złożenia nastąpiło bez jego winy z przyczyn szczegółowo wskazanych w dołączonym do wniosku pisemnym zgłoszeniu reklamacji, wniesionej do (...) S.A. Punktu (...) Klienta przy ul. (...) w E.. Reklamacja dotyczyła nieprawidłowości

w doręczeniu przesyłki nr (...) (zawierającej wyrok wraz z uzasadnieniem) poprzez niepozostawienie zarówno pierwszego powiadomienia/awiza,

jak i powtórnego awiza w skrzynce pocztowej pełnomocnika skarżącego E. K. pod wskazanym przez nią adresem do korespondencji, .tj.: ul. (...), (...)-(...) E.. Pełnomocnik skarżącego dnia 2.07.2015 r. w pierwszej kolejności zgłosił ustną reklamację w biurze InPost, będącą zarzutem co do jakości obsługi korespondencji sądowej przez pracowników (...) S.A. i nieprawidłowości przez nich popełnionych oraz ich niekompetencji. Sąd Okręgowy okoliczność wniesienia pisemnej reklamacji uznał za niewystarczającą do przywrócenia terminu. Jednakże – jak zarzucił skarżący - Sąd Okręgowy wydał swoje rozstrzygnięcie

bez przeprowadzania jakiegokolwiek postępowania dowodowego (na przykład przesłuchania pełnomocnika strony na okoliczność przyczyn uchybienia przez niego terminu do wniesienia apelacji), pomimo zawartego we wniosku o przywrócenie terminu zapewnienia złożenia oświadczenia przez pełnomocnika strony

pod przyrzeczeniem. Sąd orzekający w żaden sposób nie uzasadnił, dlaczego przyjął, że skarżący i jego pełnomocnik nie dochowali należytej staranności

w prowadzeniu sprawy oraz w jaki sposób mogliby jej w tej sytuacji dochować. Zdaniem skarżącego niemożliwym było udowodnienie faktu niepozostawienia

przez pracownika InPost dwóch awiz w skrzynce pocztowej, ponieważ pracownicy InPost w prowadzonej przez pełnomocnika bezpośredniej rozmowie, mającej na celu wyjaśnienie sprawy, działając w swoim interesie i obawiając się negatywnych

dla nich konsekwencji zaprzeczali, aby nie dochowali należytej staranności.

Nie sposób jest również w jakikolwiek sposób udowodnić, że nie było powiadomień/ awiz w skrzynce pocztowej pełnomocnika. Jedyne, co pełnomocnik mógł zrobić

w niniejszej sprawie to wnieść zażalenie/ reklamację co do nieprawidłowości

w doręczeniu przesyłki, co też uczynił. Ponadto pełnomocnik skarżącego wskazywał w uzasadnieniu wniosku o przywrócenie terminu na bardzo dużą ilość reklamacji, spowodowanych niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem usług przez (...) S.A., co również uprawdopodobnia niedoręczenie przesyłki sądowej w niniejszej sprawie i potwierdza, że takie sytuacje zdarzają się bardzo często, co również miało miejsce w niniejszej sprawie. Szczegółowy

opis licznych naruszeń, ich zakres i skala – jak wskazano w zażaleniu - zostały przedstawione w raporcie z kontroli operatorów pocztowych przeprowadzonej przez Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej (w załączeniu odpowiedź z dnia 27 maja 2015 roku, skierowana do Kancelarii Senatu RP). W konkluzji wskazano, że stwierdzone przez Prezesa UKE naruszenia odnoszą się m.in. do niezapewnienia warunków niezbędnych dla zachowania bezpieczeństwa obrotu pocztowego i niezapewnienia warunków do przestrzegania tajemnicy pocztowej przy świadczeniu usług pocztowych, w tym doręczaniu przesyłek nadanych na zasadach szczególnych tj. przez sądy i prokuratury.

W odpowiedzi na zażalenie organ rentowy wniósł o oddalenie zażalenia i zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w kwocie 180 zł.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności, wskazać należy, że postanowienie sądu pierwszej instancji odmawiające przywrócenia terminu do wniesienia apelacji jest niezaskarżalne, przy czym z uwagi na fakt, że należy do kategorii postanowień, o których mowa w art. 380 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. strona w zażaleniu na odrzucenie apelacji może także skutecznie wnosić zarzuty przeciwko rozstrzygnięciu w przedmiocie oddalenia wniosku o przywrócenie terminu, jeżeli rozstrzygnięcie to miało wpływ na odrzucenie apelacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2000 r., III CKN 1084/99, LEX nr 529742).

Zgodnie z treścią art. 369 § 1 k.p.c. apelację wnosi się do sądu, który wydał zaskarżony wyrok, w terminie dwutygodniowym od doręczenia stronie skarżącej wyroku z uzasadnieniem. Jeżeli strona nie zażądała uzasadnienia wyroku w terminie tygodniowym od ogłoszenia sentencji, termin do wniesienia apelacji biegnie od dnia, w którym upłynął termin do żądania uzasadnienia (§ 2). Bieg przedmiotowego terminu, z uwagi na odesłanie zawarte w art. 165 § 1 k.p.c., liczy się w sposób określony w art. 112 k.c., tj. kończy się on, jako termin oznaczony nie w dniach, lecz tygodniach, z upływem dnia, który swoją nazwą odpowiada początkowemu dniowi terminu. Będzie on zachowany, gdy przed jego końcem apelacja wpłynie do sądu, który wydał zaskarżony wyrok lub, zaadresowana do tego sądu, zostanie oddana w polskim urzędzie pocztowym (art. 165 § 2 k.p.c.).

Z przepisu art. 168 § 1 k.p.c. jednoznacznie wynika, iż przywrócenia terminu można żądać jedynie wtedy, gdy się mu uchybiło. Natomiast, jeżeli strona twierdzi, że czynności procesowej dokonała w terminie (w rozpoznawanej sprawie – wniosła apelację), a sąd błędnie uznał, że uchybiła terminowi, właściwe jest zażalenie na odrzucenie apelacji. Innymi słowy, wniosek o przywrócenie terminu jest aktualny wówczas, gdy strona nie neguje uchybienia terminu i wykazuje przyczyny usprawiedliwiające to uchybienie.

Przypomnieć należy, iż w przedmiotowej sprawie wyrok Sądu Okręgowego zapadł w dniu 11 maja 2015 r. W dniu 15 maja 2015 r. złożony został wniosek o sporządzenie uzasadnienia i doręczenie go wraz z odpisem wyroku. Dnia 26 maja 2015 r. odpis wyroku wraz z pisemnym uzasadnieniem został przesłany pełnomocnikowi skarżącego. Przesyłka została dwukrotnie awizowana tj. w dniu 28 maja 2015 r. oraz w dniu 8 czerwca 2015 r. Przesyłka nie została podjęta przez adresata, została zwrócona do sądu, który uznał ją za skutecznie doręczoną z dniem 15 czerwca 2015 r. W dniu 8 lipca 2015 r. ubezpieczony wniósł apelację wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do jej wniesienia, argumentując, iż doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem nie było skuteczne (co z kolei implikuje wniosek, że termin do wniesienia apelacji nie rozpoczął w ogóle biegu).

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny wskazuje, iż podziela pogląd doktryny oraz judykatury, zgodnie z którym, skoro profesjonalnym pełnomocnikom są znane zasady wnoszenia środków zaskarżenia oraz dokonywania innych czynności procesowych w postępowaniu cywilnym, to – w sytuacji zastępowania strony w postępowaniu przez profesjonalnego pełnomocnika – nie znajduje zastosowania art. 130 § 1 zd. 2 k.p.c., stanowiący, że mylne oznaczenie pisma procesowego lub inne oczywiste niedokładności nie stanowią przeszkody w nadaniu pismu biegu i rozpoznania go w trybie właściwym (tak np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 9 marca 2000 r., V CZ 28/00, Lex nr 52425; z dnia 19 października 2001 r., I CZ 131/01, Lex nr 553666; z dnia 17 stycznia 2003 r., I CZ 190/02, Lex nr 862295; z dnia 18 marca 2005 r., III CZ 25/05, Lex nr 603424; z dnia 13 października 2005 r., IV CZ 89/05, Lex nr 186913; Tadeusz Żyżnowski, Komentarz do art. 130 Kodeksu postępowania cywilnego, System Informacji Prawnej LEX.).

Pomimo zatem okoliczności, iż z uzasadnienia zarówno wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji, jak i zażalenia wynika, że zdaniem pełnomocnik skarżącego doręczenie jej odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem nie było skuteczne (ergo, termin do wniesienia apelacji nie rozpoczął w ogóle biegu), mając na względzie, że pełnomocnik skarżącego złożyła jednak wniosek o przywrócenie terminu do złożenia apelacji, a Sąd pierwszej instancji postanowił o odrzuceniu apelacji, którego podstawę stanowiło oddalenie wniosku skarżącego o przywrócenie terminu do jej wniesienia, Sąd Apelacyjny rozpoznał zażalenie o odrzuceniu apelacji z powodu przekroczenia terminu do jej wniesienia, który nie został stronie przywrócony. Konsekwencją powyższego jest konieczność badania, czy do uchybienia terminowi wniesienia apelacji doszło na skutek okoliczności niezawinionych przez samą stronę lub działającego za stronę pełnomocnika procesowego.

Zauważyć należy, że Sąd I instancji skupił się w znacznym stopniu na kwestii skuteczności doręczenia przesyłki zawierającej odpis wyroku z uzasadnieniem oraz obalenia domniemania wynikającego z przepisu art. 139 k.p.c., w mniejszym zakresie odnosząc się do uprawdopodobnienia braku winy we wniesieniu apelacji z uchybieniem terminu. Niemniej jednak taka konstrukcja uzasadnienia zaskarżonego postanowienia jest konsekwencją faktu, iż pełnomocnik skarżącego, wywodząc wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji, skoncentrowała się na próbie obalenia domniemania doręczenia. Stanowisko strony skarżącej w przedmiocie doręczenia odpisu wyroku Sądu Okręgowego z uzasadnieniem, jak już wyżej wskazano, nie jest spójne. Z jednej bowiem strony twierdzi ona, że termin do wniesienia apelacji został uchybiony, co wymagałoby stwierdzenia, że odpis ten został jej skutecznie doręczony przez awizo, jak przyjął Sąd I instancji. Z drugiej jednak strony cały wywód stanowiący uzasadnienie zarówno wniosku o przywrócenie terminu, jak i rozpoznawanego zażalenia, opiera się na twierdzeniu, że nie tylko nie otrzymała przesyłki zawierającej odpis wyroku z uzasadnieniem, lecz nie otrzymała również zawiadomienia o pozostawieniu przesyłki w urzędzie pocztowym, nie zostały więc spełnione wymagania art. 139 § 1 k.p.c., a tym samym brak możliwości uznania tej przesyłki za doręczoną, ze wszystkimi tego konsekwencjami w zakresie rozpoczęcia biegu terminu do wniesienia apelacji.

Kwestia ta wymagała wyjaśnienia i zajęcia stanowiska przed rozpoznaniem wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji, który byłby bezprzedmiotowy, gdyby zarzuty skarżącego co do wadliwości doręczenia odpisu wyroku z uzasadnieniem w trybie art. 139 § 1 k.p.c. okazały się uzasadnione. Ostatecznie należy zatem stwierdzić, iż Sąd Okręgowy prawidłowo rozważał, czy odpis wyroku wraz z uzasadnieniem został skutecznie doręczony na adres pełnomocnik skarżącego. Sąd odwoławczy podziela przy tym wniosek, iż strona nie zdołała obalić domniemania doręczenia wynikającego z dwukrotnej awizacji przesyłki, co wymaga nie tyle uprawdopodobnienia, co udowodnienia.

Zdaniem Sądu odwoławczego Sąd Okręgowy trafnie również ocenił podnoszone przez skarżącego okoliczności, które w jego ocenie miałyby wskazywać, że nie złożył w terminie apelacji od wyroku Sądu I instancji bez swojej winy,

której braku w niedochowaniu takiemu terminowi wymaga art. 168 § 1 k.p.c., określając dwie przesłanki przywrócenia terminów procesowych - brak winy strony w uchybieniu terminu i powstanie w wyniku tego uchybienia ujemnych dla niej skutków procesowych.

Brak winy określa się - jak podaje się w orzecznictwie - według kryterium obiektywnego miernika staranności, jakiej można wymagać od strony dbającej należycie o swoje interesy, biorąc pod uwagę także lekkie niedbalstwo. Ocena braku winy podlega uznaniu sądu. Warunkiem przywrócenia terminu są również ujemne skutki procesowe, jakie to uchybienie wywołuje dla strony. Zarówno brak winy,

jak i ujemne skutki procesowe muszą być przez stronę uprawdopodobnione

(por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1972 r., III CRN 448/71, OSP 1972, z. 7, poz. 144). Przy ocenie winy strony lub jej braku w uchybieniu terminu do dokonania czynności procesowej (art. 168 § 1 k.p.c.) należy brać pod rozwagę nie tylko okoliczności, które uniemożliwiły stronie dokonanie tej czynności w terminie, lecz także okoliczności świadczące o podjęciu lub niepodjęciu przez stronę działań mających na celu zabezpieczenie się w dotrzymaniu terminu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 października 1998 r., II CKN 8/98, LEX nr 50679). Należy mieć także na względzie, iż od fachowych pełnomocników posiadających zarówno wykształcenie prawnicze, jak i praktykę w wykonywaniu zawodu adwokata czy radcy prawnego oczekuje się dbałości oraz należytej staranności w podejmowaniu czynności przed sądem. Są oni bowiem osobami zawodowo trudniącymi się świadczeniem pomocy prawnej.

Pełnomocnik skarżącego podnosiła, iż zawiadomienie i powtórne zawiadomienie o awizowaniu przesyłki zawierającej odpis wyroku wraz

z uzasadnieniem nie zostały pozostawione pod adresem wskazanym

do korespondencji (adres pełnomocnika skarżącego). Okoliczność powyższa nie została jednak uprawdopodobniona.

W tym miejscu Sąd odwoławczy wskazuje, iż – jak trafnie wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 20 listopada 2014 r. (I PZ 25/14, LEX nr 1565756) – istota uprawdopodobnienia sprowadza się do przekonania sądu o przynajmniej prawdopodobieństwie faktów, na które powołała się strona wnosząca o przywrócenie terminu. Przekonanie to powinno się przy tym opierać na obiektywnych przesłankach wynikających z zawartych we wniosku twierdzeń. Uprawdopodobnienie jest wyjątkiem od reguły formalnego przeprowadzenia dowodu, działającym na korzyść strony powołującej się na określony fakt, jednakże nie oznacza to, że przekonanie sądu opierać się może wyłącznie na twierdzeniach strony.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy nie sposób uznać, że pełnomocnik skarżącego uprawdopodobniła, iż do uchybienia terminowi wniesienia apelacji doszło na skutek okoliczności niezawinionych przez stronę lub jej pełnomocnika. We wniosku o przywrócenie terminu przedstawione zostało twierdzenie o braku skutecznego doręczenia przesyłki pełnomocnikowi skarżącego oraz hipoteza co do przyczyn powyższego. Pełnomocnik skarżącego podała mianowicie, iż od pracownika doręczającego korespondencję w rejonie i miejscu zgłoszonej reklamacji dowiedziała się, że na przełomie maja i czerwca 2015 r. doręczano wyjątkowo dużą ilość przesyłek sądowych, co – jej zdaniem – mogło być powodem nie pozostawienia awiza w skrzynce pocztowej. Pełnomocnik stwierdziła także, że awiza mogły zostać pozostawione pod innym adresem z uwagi

na charakterystyczną numerację posesji przy ulicy, na której znajduje się siedziba kancelarii. Pełnomocnik skarżącego nie podjęła jednak próby uprawdopodobnienia swoich przypuszczeń, mając ku temu możliwość, o czym świadczy treść reklamacji wniesionej do operatora pocztowego, przykładowo za pomocą zeznań doręczyciela na ww. okoliczność.

Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczności, jakie podał skarżący zarówno we wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji,

jak i w zażaleniu, nie są wystarczające dla uznania, że strona nie ponosi winy

za uchybienie terminowi do złożenia tego środka zaskarżenia. Nie ulega wątpliwości, iż R. D., reprezentowany przez radcę prawnego, nie wniósł apelacji

od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 16 stycznia 2015 r. w ustawowym terminie i nie wykazał, aby owo przekroczenie nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych. Podzielić zatem należało ocenę Sądu Okręgowego co do tego,

że w sprawie nie zachodzą okoliczności, które na mocy art. 168 k.p.c., pozwalałyby na przywrócenie terminu do złożenia apelacji, a w konsekwencji należało ją - jako złożoną po terminie – odrzucić (art. 370 k.p.c.).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł, jak w pkt 1 sentencji postanowienia.

W pkt 2 sentencji postanowienia Sąd Apelacyjny zasądził od R. D. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. kwotę

120 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu zażaleniowym, kierując się wynikającymi z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasadami odpowiedzialności za wynik procesu oraz kosztów niezbędnych i celowych, przy uwzględnieniu stawek minimalnych, zgodnie z § 12 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (w brzmieniu uwzględniającym nowelizację rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 lipca 2015 r. – Dz. U. z 2015 r. poz. 1078), w myśl którego stawki minimalne za prowadzenie spraw w postępowaniu zażaleniowym przed sądem apelacyjnym lub przed Sądem Najwyższym wynoszą 50% stawki minimalnej, a jeżeli w poprzedniej instancji sprawy nie prowadził ten sam radca prawny - 75% stawki minimalnej, w obu wypadkach nie mniej niż 120 zł.